

Magdalena Pokrzyńska

Uniwersytet Zielonogórski

Współczesne pszczelarstwo polskie pomiędzy rolnictwem a ruchem społecznym

STRESZCZENIE Celem artykułu jest scharakteryzowanie współczesnego pszczelarstwa w Polsce jako zjawiska pozostającego pomiędzy racjonalnym działaniem gospodarczo-ekonomicznym a aktywnością przynależącą do duchowej sfery życia, wyrażającą światopogląd i poczucie sensu. Autorka kolejno prezentuje pszczelarstwo jako zawód rolniczy i sektor gospodarki rolnej, zarysowując funkcje gospodarcze, formalne ramy organizacji chowu i hodowli pszczół oraz dystrybucji produktów pszczelich, skalę produkcji i wielkość tej gałęzi gospodarki krajowej. W kolejnych częściach artykułu przedstawia pszczelarstwo jako fenomen kultury i element szerszych procesów społecznych, poczynając od analizy amatorskiego ruchu pszczelarskiego, jego skali i charakteru, na analizie współczesnych ruchów społecznych ukierunkowanych na pszczołę i pszczelarstwo kończąc.

SŁOWA KLUCZOWE

PSZCZELARSTWO,
ŚWIATOPOGLĄD,
RUCH SPOŁECZNY,
ROLNICTWO

Wprowadzenie

Pszczelarstwo to zajęcie rolnicze polegające na chowie i hodowli pszczoł do celów praktycznych. Dla osób trudniących się tym zajęciem jest to jednak zwykle coś więcej. Obecnie można również zauważyć wzmożone zainteresowanie pszczelarstwem w środowiskach, które w żaden sposób nie są powiązane nie tylko z tą dziedziną rolnictwa, lecz nawet z samym rolnictwem i wsią. Pszczelarstwo jest przywoływane w kontekście przemian środowiska naturalnego spowodowanych działalnością ludzką. Pszczoły i produkty pszczele pojawiają się w wypowiedziach i aktywności zwolenników zdrowego stylu życia, medycyny niekonwencjonalnej, ekologii, idei samowystarczalności, ruchu DIY, *slow food*, RAW itd. Można nawet mówić o swoistej modzie na pszczoły.

Celem artykułu jest scharakteryzowanie współczesnego pszczelarstwa w Polsce jako zjawiska pozostającego pomiędzy racjonalnym działaniem w sferze gospodarczo-ekonomicznej, dążącym do pozyskiwania produktów służących przetrwaniu biologicznemu i kondycji fizycznej człowieka, a aktywnością przynależącą do duchowej sfery życia, wyrażającą światopogląd i poczucie sensu. Autorka kolejno prezentuje pszczelarstwo jako zawód rolniczy i sektor gospodarki rolnej, zarysowując funkcje gospodarcze, formalne ramy organizacji chowu i hodowli pszczoł oraz dystrybucji produktów pszczelich, skalę produkcji i wielkość tej gałęzi gospodarki krajowej. W poszczególnych częściach artykułu przedstawia pszczelarstwo jako fenomen kultury i element szerszych procesów społecznych, poczynając od amatorskiego ruchu pszczelarskiego, jego skali i charakteru, na bardziej masowych działaniach ukierunkowanych na pszczoły i szeroko rozumiane pszczelarstwo kończąc.

Pojęcie ruchu społecznego w socjologii wykorzystywane jest zazwyczaj do opisu słabo zinstytucjonalizowanych zbiorowych działań podejmowanych według określonej strategii w celu wywołania zamierzonej zmiany (Misztal, 2000, s. 342). Ruch społeczny składa się z takich komponentów, jak: zbiorowość ludzi razem działających, wspólny cel, jakim jest wywołanie zmiany społecznej, który definiowany jest przez uczestników w podobny sposób, rozproszenie uczestników i niski poziom organizacji formalnej, relatywnie wysoki poziom spontaniczności działań oraz ich nieinstytucjonalny charakter i niekonwencjonalna forma (Sztompka, 2005, s. 256). Ruchy społeczne są szczególnymi podmiotami zmiany dokonującej się w ramach społeczeństwa ponowoczesnego (Sztompka, 2005, s. 256). Tadeusz Paleczny (2010) uznaje je wręcz za „niezbywalny składnik współczesności” (s. 21), dodając, że „są czymś w rodzaju nurtów, «prądów» ukierunkowujących dynamikę przemian kultury” (s. 22). Wyjście poza konwencjonalne rozumienie pszczelarstwa (jako sektora gospodarki) i ujęcie go w kategoriach ruchu społecznego oznacza zwrócenie uwagi na jego szerszy kontekst i społeczno-kulturowe znaczenie. Z takiej perspektywy wynikają pytania nie tylko związane z gospodarczą i ekonomiczną funkcją pszczelarstwa, jego skalą, sposobami zorganizowania oraz instytucjami za to odpowiedzialnymi, lecz także pytania o zakres rozpowszechnienia w społeczeństwie działań ukierunkowanych na pszczoły, charakter i kierunek zmiany, jaka ma być dzięki nim wywołana, a tym samym treści światopoglądowe wyrażane poprzez działalność ruchu (zawarte m.in. w celu i rozumieniu sensu współczesnego praktykowania pszczelarstwa i znaczeniu nadawanemu pszczole).

Podstawą artykułu są dane gromadzone przez Główny Urząd Statystyczny, literatura przedmiotu, publikacje pszczelarskie i strony internetowe poświęcone różnym wymiarom pszczelarstwa (portale społecznościowe, wideoblogi, strony organizacji pszczelarskich i gospodarstw pasiecznych) oraz materiały zebrane podczas badań wśród pszczelarzy – kilkuletnia obserwacja uczestnicząca i ankieta audytoryjna zrealizowana wśród osób biorących

udział w kursach specjalistycznych w Pszczelej Woli (Polska wschodnia) oraz w Kalsku i Gorzowie Wielkopolskim (Polska zachodnia). Ankieta tę przeprowadzono w okresie styczeń–marzec 2015 roku. Wzięło w niej udział 279 pszczelarzy, w tym 81 w Pszczelej Woli, 167 w Kalsku i 31 w Gorzowie Wielkopolskim.

Kursy pszczelarskie dla dorosłych organizowane są w Pszczelej Woli przez Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego – placówkę, która od 1944 roku prowadzi technikum pszczelarskie. Obecnie ukończenie dwuletnich kwalifikacyjnych kursów zawodowych uprawnia do przystąpienia do egzaminów państwowych dających tytuł zawodowy technik rolnik pszczelarz (wcześniej szkoła kształciła dorosłych w formie liceum podyplomowego). Ankieta została przeprowadzona wśród uczestników dwóch roczników (słuchacze pierwszego i drugiego roku kursu przygotowującego w zakresie kwalifikacji R-04 i R-17), którzy w zdecydowanej większości pochodzili z Polski wschodniej i centralnej (dwie osoby z Dolnego Śląska).

Kursy w Kalsku i Gorzowie Wielkopolskim, podczas których przeprowadzono badania, zorganizowane były przez regionalne i wojewódzkie związki pszczelarskie z województwa lubuskiego w formie dwóch dwudniowych spotkań. Były to kursy prowadzone przez zespół, którego trzon stanowiła kadra z technikum w Pszczelej Woli. Miały one na celu podniesienie kompetencji pszczelarzy lubuskich w zakresie gospodarki pasiecznej i kończyły się certyfikatem zakończenia kursu.

Pszczelarstwo jako sektor gospodarki krajowej i rolnictwo zawodowe

We współczesnej Polsce pszczelarstwo, czyli zajmowanie się chowem lub hodowlą pszczoł do celów praktycznych, jest zawodem sklasyfikowanym rozporządzeniem Ministra Pracy i Gospodarki z dnia 8 grudnia 2004 r. w sprawie klasyfikacji zawodów i specjalności. Pszczelarstwo należy do działów specjalnych produkcji rolnej. Stanowi jedną z gałęzi gospodarki, jest też czynnikiem istotnie wpływającym na stan środowiska. Szacuje się, że zapylacze (zwierzęta takie jak pszczoły miodne, trzmiele i dzikie pszczoły) przynoszą rocznie 22 biliony euro przychodu (w skali Unii Europejskiej). Wśród korzyści ich pracy możemy wymienić zapylenie roślin (ponad 80% roślin uprawnych i dziko rosnących wymaga zapyleń przez owady) oraz produkty, takie jak miód, pyłek pszczelej, wosk, kit i mleczko pszczelej (European Commission, 2016). Naukowcy podkreślają, że wartość pracy pszczoł na rzecz zapylania wielokrotnie przewyższa dochody z produkowanych przez nie dóbr.

Podstawowym celem towarowej produkcji pasiecznej jest miód. Jego ilość wyprodukowana przez jedną pszczelą rodzinę zależy od wielu różnorodnych czynników, takich jak układ pożytków, pogoda, umiejętności i wiedza pszczelarza, siła i właściwości genetyczne rodziny pszczelej i in. Średnia ilość miodu z rodziny pszczelej w ostatnich latach w Polsce jest prezentowana w tabeli 1.

Tabela 1

Średnia ilość miodu z rodziny pszczelej (Polska, lata 2000–2014)

		2000	2002	2005	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Średnia ilość miodu z rodziny (w kg)	Pasieki powyżej 80 pni	24,0	22,0	25,0	30,0	26,0	30,0	28,0	22,0	28,0	28,0	20,0
	Pozostałe pasieki	13,7	11,6	12,0	18,0	15,0	16,0	15,0	18,0	17,0	17,0	13,0

Źródło: GUS, 2010, 2014.

Z danych przedstawionych w powyższej tabeli wynika, że pasieki prowadzone przez zawodowych oraz zbliżających się ku pełnemu profesjonalizmowi pszczelarzy przynoszą większy zysk (w przeliczeniu na jeden pierś). Świadczy to o znaczeniu wiedzy, umiejętności, a przede wszystkim doświadczeniu zawodowym pszczelarza i czasu poświęcanego pasiece. Wbrew opiniom (wspieranym być może przez proste odczytanie tradycyjnego powiedzenia „Kto ma pszczoły, ten ma miód”), jakie dość często zdarzają się wśród osób, które nigdy nie miały doświadczenia z pszczołami, nie wystarczy mieć pszczoły, aby móc cieszyć się owocami jej pracy. Pszczelarstwo należy do jednej z najbardziej złożonych gałęzi produkcji rolniczej, wyjątkowo zależnej od czynników klimatycznych. Aby je uprawiać, konieczne są nie tylko zaangażowanie i odpowiedni sprzęt, lecz przede wszystkim wiedza dotycząca biologii pszczoły. Podczas badań wśród najstarszych pszczelarzy można usłyszeć, że to nie pszczoły przyzwyczajają się do zwyczajów opiekuna, ale to człowiek musi się dostosować do naturalnego rytmu życia pszczelej rodziny. „W ostateczności człowiek wypracował system pszczelarzenia, ale samej pszczoły nie potrafił «przerobić» tak, jak to uczyniono z drobiem, bydłem czy trzodą. Pszczoła nadal pozostała wolnym owadem” – konkluduje badacz przeszłości pszczelarstwa polskiego Romuald Wróblewski (1997, s. 137).

Jakkolwiek miód w różnych postaciach i odmianach jest najbardziej znanym i powszechnie stosowanym produktem pszczelim, nie można zapominać o innych dobrach pozyskiwanych przez współczesnych pszczelarzy: wosku, pyłku kwiatowym w różnej postaci, propolisie i mleczku pszczelim. Do mniej znanych produktów należy jad pszczeli. Każdy z nich wymaga specjalistycznej wiedzy i umiejętności w zakresie pozyskiwania i przechowywania.

Polska, podobnie jak większość państw Europy Zachodniej, należy do krajów stosunkowo gęsto zaludnionych i relatywnie wysoko napszczelonych (jest to wskaźnik określający liczbę rodzin pszczelich przypadających na kilometr kwadratowy). W 2015 roku wskaźnik ten wynosił średnio 4,6 rodzin na kilometr kwadratowy. Największe napszczelenie (8,3 pnia) występuje na terenie województwa małopolskiego, a najmniejsze (1,8) w województwie podlaskim (Semkiw, 2015, s. 3). W krajobrazie dominują pasieki niewielkie, przydomowe, w których poziom zmechanizowania gospodarki pszczelarskiej jest niski (choć nie występuje już tutaj zjawisko wykorzystywania produktów pracy pszczoł dziko żyjących). Wśród europejskich pasiek trudno spotkać gospodarstwa o charakterze farmerskim, jakie są np. w Ameryce Północnej (patrz np. film dokumentalny *Nie tylko miód*). Kwestie te pozostają w ścisłym związku ze społeczno-kulturowym wymiarem tego zajęcia, m.in. tradycyjnym etosem zawodowym pszczelarzy, postawą wobec pszczoły, rozumieniem jej roli w świecie, sensem nadawanym pracy z pszczołami.

Pod względem ekonomicznego zaangażowania właściciela można rozróżnić cztery podstawowe typy pasiek:

- a) pasieki amatorskie (zazwyczaj przydomowe, stacjonarne) – mogą liczyć zaledwie kilka rodzin pszczelich, chociaż duże mogą nawet przekraczać liczbę 40 pni;
- b) pasieki – dodatkowe źródło dochodów (zazwyczaj różnią się od przydomowych większą dbałością o profesjonalizm i zapewnieniem pożytków wynikających z chęci zwiększenia wydajności);
- c) pasieki zawodowe – są to właściwie gospodarstwa pasieczne prowadzone najczęściej przez wykwalifikowanych pszczelarzy ze specjalistycznym doświadczeniem zawodowym, dysponujących nowoczesnymi ulami i sprzętem. Gospodarstwa te są zwykle podzielone na kilka lub kilkanaście pasiek zlokalizowanych w różnych miejscach, na które

właściciele wywożą pszczoły, podążając za pożytkiem. W tej kategorii mała pasieka liczy 100–150 pni, średnia do 300 pni, a duża powyżej 300;

d) pasieki o szczególnym znaczeniu – pasieki szkoleniowe, doświadczalne i hodowlane, zlokalizowane przy placówkach dydaktycznych, instytucjach naukowo-badawczych (Wilde, 2008, s. 208–211).

W Polsce dominują małe i średnie pasieki amatorskie, w których liczba pni mieści się pomiędzy 6 a 50. Odsetek pni pozostających w pasiekach zawodowych (powyżej 80 pni), których utrzymanie i obsługa wymagają już dużego nakładu pracy i sprzętu, utrzymuje się w ostatnich latach na relatywnie stałym poziomie (tabela 2).

Tabela 2

Struktura pasiek w Polsce w latach 2000–2014 (%)

		2000	2005	2010	2014
Struktura pasiek (liczba pni w pasiece)	Do 5	13,2	9,6	10,5	10,1
	6–10	24,7	23,4	20,2	16,9
	11–20	27,2	24,9	25,4	30,4
	21–50	24,0	28,2	30,7	29,4
	51–80	8,1	10,5	10,0	10,3
	81–150	2,3	2,7	2,6	2,2
	powyżej 150	0,5	0,7	0,6	0,7

Źródło: GUS, 2010, 2014, 2015.

Dane statystyczne dotyczące XX wieku (tabela 3) wskazują na pewne zmiany w zakresie liczby rodzin pszczelich i pasiek w Polsce w tym okresie.

Tabela 3

Liczba pszczelarzy i rodzin pszczelich w Polsce w wybranych latach XX wieku

	1950	1960	1980	2000	2005	2010	2014
Ogólna liczba pasiek*	141 000	181 600	176 000	40 381	36 636	36 453	40 216
Ogólna liczba rodzin pszczelich	884 700	1 204 400	2 227 000	838 344	827 419	876 294	969 241

* Dane z lat 1950, 1960 i 1980 dotyczą liczby pasiek i liczby rodzin pszczelich. Na potrzeby tekstu autorka uznała liczbę pasiek za przybliżoną liczbę pszczelarzy.

Źródło: GUS, 1966, 1982, 2010, 2014, 2015.

Aby dostrzec dynamikę liczby rodzin pszczelich i pasiek, trzeba przyjąć szerokie ramy czasowe. W tabeli 3 zaprezentowane są dane od 1950 roku. Warto dodać, że przyjmuje się, iż w 1939 roku w Polsce było około 150 tys. pasiek (GUS, 1966). Pierwsze powojenne wskazania dotyczą roku 1947 (99,3 tys. pasiek, 763,8 tys. rodzin pszczelich; Mruk, 1974, s. 22). Warto zwrócić szczególną uwagę na sytuację z ostatnich kilku dekad. Na lata 80. przypadają najwyższe wartości. Przełom wieków XX i XXI to czas znaczącego spadku liczebności pszczół nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie, wiążący się m.in. z inwazją *varroa destructor* oraz syndromem CCD (*Colony Collapse Disorder*; polski termin: zespół masowego ginienia pszczoły miodnej), skutkujący stratami ekonomicznymi w innych sektorach gospodarki (produkcja owoców i warzyw oraz roślin oleistych). Specjaliści podkreślają znaczenie pasiek amatorskich dla zachowania liczebności pszczół w Polsce w trudnych

dla pszczelarstwa ostatnich dekadach XX wieku. Przykładem są słowa Jerzego Wildego (2008, s. 209):

W ostatnich, kryzysowych dla krajowego pszczelarstwa latach właściciele pasiek amatorskich odegrali olbrzymią rolę w zachowaniu stanu liczebnego pni. Im możemy zawdzięczać to, że w 1994 r. było jeszcze ponad 800 tys. pni w Polsce. Spadek liczebny rodzin w porównaniu z 1985 r. (2,6 mln pni) dotyczył bowiem głównie pasiek średnich i dużych, liczących ponad 50 pni.

W ostatnich latach liczba pni w Polsce stopniowo wzrasta, ale nietrudno dostrzec, że współczesnemu pszczelarstwu polskiemu ciągle jeszcze daleko do stanu z lat 80., kiedy pnie liczono w milionach. Straty w polskiej gospodarce spowodowane zbyt małą liczbą pszczół szacowane były w 2007 roku na około 23,5 mld złotych rocznie (Borowska, 2011, s. 37).

Pszczelarstwo jako profesjonalnie uprawiany zawód i sektor gospodarki rolnej określone jest ramami formalnymi odpowiednich instytucji państwowych (szczególnie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz jednostek mu podległych) dotyczących organizacji chowu, hodowli i dystrybucji produktów pszczelich. Podstawy merytoryczne rozwoju tak rozumianego pszczelarstwa zapewniają specjalistyczne placówki naukowo-badawcze. Kompetencje pszczelarzy określa Państwowa Komisja Egzaminacyjna.

Związek Pszczelarzy Zawodowych skupia około 150 pszczelarzy żyjących głównie lub jedynie z pszczelarstwa. Jego członkami są pszczelarze, którzy prowadzą gospodarstwa liczące od 80 do 3000 rodzin pszczelich. Pasieki te mają najwyższą wydajność towarową miodu i innych produktów pszczelich; z ich gospodarstw pochodzi ponad połowa matek pszczelich produkowanych w Polsce. „Naczelnym celem naszej organizacji jest integrowanie całej branży pszczelarskiej poprzez inicjowanie wspólnych działań szkoleniowych, gospodarczych, reklamowych i marketingowych oraz dbałość o jakość produktów pszczelich” (Pszczelarze Zawodowi, 2004). Działania członków związku mają charakter obrony interesów pszczelarskiego sektora rolnictwa, zmierzających np. do uzyskania dopłat dla pszczelarzy z tytułu utrzymywania pszczół jako zapylaczy niezbędnych dla ekosystemu. Innym przykładem tego typu działalności była realizacja projektu reklamowego „Życie miodem słodzone” (budżet około 2,5 mln zł netto), promującego miód i jego walory odżywcze oraz nakłaniającego do całorocznej, systematycznej konsumpcji. Przedsięwzięcie to było pierwszą tego typu akcją w Polsce.

Pszczelarstwo amatorskie

Jak już zostało zasygnalizowane, większość pasiek w Polsce to małe i średnie pasieki amatorskie. Wiąże się to z faktem, iż zbiorowość pszczelarzy w naszym kraju składa się przede wszystkim z osób niezajmujących się tym zawodowo i niekoniecznie mających status rolnika. Ekspertki doceniają ich działalność w zakresie pszczelnictwa, czyli teoretycznej wiedzy o pszczołach i pszczelarstwie. Ich pasieki są wliczone do statystyk rolnictwa polskiego w dziale produkcji zwierzęcej. Ogólna liczba pszczelarzy w 2014 roku wynosiła 42 761 osób – 32 650 zrzeszonych i 10 111 niezrzeszonych (PZP, 2017). Okazuje się jednak, że w terenie istnieje pewna liczba (trudna do oszacowania) pszczelarzy pozostających całkowicie poza systemem (tzn. że pasieka nie ma nadanego numeru weterynaryjnego), hodujących pszczoły w małych przydomowych pasiekach. W 2014 roku 97,1% wszystkich pasiek stanowiły gospodarstwa poniżej 80 pni, czyli będące dodatkowym zajęciem

właściciela. Oznacza to, że dla zdecydowanej większości pszczelarzy polskich pszczelarstwo jest zajęciem wykonywanym poza pracą podstawową. Badania wśród pszczelarzy dowodzą, że są to też zazwyczaj dodatkowa wiedza i umiejętności, zupełnie niezwiązane z wykonywanym zawodem. Pszczelarstwem zajmują się bowiem nie tylko rolnicy. Znaczna większość osób zaangażowanych w amatorski ruch pszczelarski związana jest z pozarolniczymi profesjami i ma bardzo zróżnicowany status społeczny. Tym samym pszczelarstwo integruje przedstawicieli niezwykle różnych światów i subkultur zawodowych, zarówno mieszkańców miast, jak i wsi. Łączą ich zamiłowanie do pszczół i przyrody, styl życia i światopogląd.

Jak rozumieją sens swojej aktywności? Odpowiedzi, dzięki którym możemy poznać sposoby pojmowania pszczelarstwa przez członków tego środowiska, przyniosła prośba o wskazanie najbardziej atrakcyjnych aspektów pszczelarstwa. Pytanie było półotwarte, kafeteria zawierała szesnaście propozycji z możliwością samodzielnego wpisania odrębnego aspektu, który badany uznaje za przyciągający do pszczelarstwa. Maksymalnie można było wskazać pięć cech.

Tabela 4

Rozkład odpowiedzi na pytanie *Co według Pana/i jest najbardziej atrakcyjne w pszczelarstwie?*

	N = 865	100%
Kontakt z przyrodą	152	17,6
Możliwość wewnętrznego rozwoju	123	14,2
Funkcjonowanie w bliskości idealnego społeczeństwa, w jakim żyją pszczoły	100	11,6
Możliwość życia zgodnie z cyklem naturalnym	95	11,0
Praca na terenie czystym przyrodniczo	73	8,4
Realizacja idei ekologicznych	62	7,2
Samodzielność/niezależność	46	5,3
Możliwość uzyskania dodatkowego dochodu	43	5,0
Jest to szlachetne zajęcie	41	4,7
Praca wśród szlachetnych stworzeń, ze szlachetnymi ludźmi	33	3,8
Jest to rzadki, elitarny zawód	31	3,6
Sezonowość pracy	20	2,3
Zarobki	17	2,0
Możliwość utrzymania się, żyjąc poza miastem	13	1,5
Ludzie pszczelarzy szanują	13	1,5
Możliwość wykonywania tej pracy za granicą	1	0,1
Inne: cisza	2	0,2

Źródło: badania własne.

W świetle danych zaprezentowanych w tabeli 4 okazuje się, że za najbardziej atrakcyjne aspekty pszczelarstwa uznawane są te strony wykonywania tego zajęcia, które mają wymiar duchowy, a mianowicie są powiązane z wyznawaną ideologią i stylem życia, łączone z przyjemnością obcowania z przyrodą i podążaniem za światopoglądem i uznawanymi wartościami. W dalszej kolejności lokują się kwestie związane z prestiżem tego zajęcia (szlachetność i elitarność zawodu, szacunek ze strony otoczenia). Najmniej ważne dla pszczelarzy okazują się dochody płynące z ich pracy przy pszczołach (pszczelarstwo jako biznes, który może być uprawiany w różnych okolicznościach).

Powyższe wnioski znajdują pewne potwierdzenie w rozkładzie odpowiedzi na pytanie o cel pracy w pasiece. Badani pszczelarze mogli wybrać maksymalnie trzy cele, bezznaczania wagi każdego z nich.

Tabela 5

Cel pracy w pasiece – obecnie

	N = 353	100%
Dodatkowe źródło utrzymania	90	25,5
Pożyteczne spędzenie wolnego czasu	86	24,4
Miód i inne produkty pszczoły na swoje potrzeby	85	24,1
Poczucie, że jest się częścią przyrody	63	17,8
Główne źródło utrzymania siebie i rodziny	12	3,4
Uczestniczenie w działaniach proekologicznych	11	3,1
Inne: możliwość zrobienia czegoś, obserwacja konsekwencji swoich działań, ciekawi mnie to, ja już muszę, to zajęcie jest jak choroba, praca i zadowolenie szeroko rozumiane, to moje hobby, a pozostałe elementy wynikają z tego (miód, spędzanie czasu itd.)	6	1,7

Źródło: badania własne.

Dane zawarte w tabeli świadczą o bardzo wysokim odsetku pszczelarzy, dla których efektem pracy w pasiece ma być coś znacznie więcej niż tylko dochody. Aspekt finansowy jest jednym z motywów skłaniających do podjęcia tego zajęcia. Pogłębiona analiza odpowiedzi na to pytanie pokazuje, że zaledwie 31 osób (11,1% ogólnej liczby badanych) wskazało tylko jeden cel, przy czym jedynie 19 z nich (6,8% ogólnej liczby badanych) wybrało cel biznesowy (pszczelarstwo jako dodatkowe lub główne źródło dochodów). Zdecydowana większość zaznaczyła dwa lub trzy cele, które chcą osiągnąć poprzez pracę przy pszczołach, co można interpretować jako wyraz wielowymiarowego rozumienia pszczelarstwa. Jest ono czymś złożonym, co daje człowiekowi różnorodne korzyści, wpływając nie tylko na jego sytuację bytową (dochody i zaopatrzenie w zdrową żywność), lecz także – w bardzo dużym stopniu – na jego kondycję duchową (poczucie harmonii, realizacja wyznawanych wartości – praca jako wartość). Taka konkluzja dotycząca rozumienia pszczelarstwa znajduje swoje potwierdzenie w rozkładzie odpowiedzi na pytanie *Czy będzie Pan/i hodować pszczoły, jeśli okaże się, że nie przynosi to żadnego dochodu?* Wolę kontynuowania pracy przy pszczołach bez uzyskiwania jakichkolwiek płynących z tego trudu finansowych gratyfikacji wyraziło 92,5% badanych.

Jednym ze wspólnych elementów światopoglądu jest rozumienie znaczenia pszczoły. To ona stanowi symboliczne centrum, wokół którego skupiają się pszczelarze. Jej wyjątkowość w świecie zwierząt, świecie przyrody i szerzej – ogólnego porządku rzeczy – wyraża się w języku. Określając śmierć pszczoły, badani posługują się najczęściej sformułowaniem zarezerwowanym z reguły dla człowieka; według nich pszczoła zatem – w przeciwieństwie do innych zwierząt, a podobnie do człowieka – „umiera”. Rozkład odpowiedzi na to pytanie został przedstawiony w tabeli 6.

Rozkład odpowiedzi na pytanie o sformułowanie używane na określenie śmierci pszczoły

	N = 179	100%
Pszczoła zdycha	6	3,3
Pszczoła umiera	152	85,0
Jest mi to obojętne, nie widzę różnicy	6	3,3
Inne: pszczoła ginie, pada, osypuje się	15	8,4

Źródło: badania własne.

Wszystkich poproszono o wyjaśnienie swojego wyboru poprzez posłużenie się półotwartą kafeterią. Spośród tych osób, które wybrały sformułowanie „pszczoła umiera”, 85 wskazało, iż pszczoła jest stworzeniem wyjątkowym, wyróżniającym się wśród przyrody ożywionej i należy do niej szczególny szacunek. Z kolei 59 z nich chciało zachować tradycję polską. Natomiast 5 osób wybrało opcję „inne” i samodzielnie wpisało wyjaśnienie, przywołując swoją ogólną postawę względem świata przyrody ożywionej: „z szacunku, o moim psie, kocie, kurze, krowie też powiem, że umiera”, „pszczoła to słodkie stworzonko, którego mi żal”, „szacunek jak i dla całej przyrody”, „po prostu określenie zdycha wydaje mi się agresywne w stosunku do każdego żywego stworzenia”, „mam szacunek do każdej żywej istoty i w moim słowniku nie ma słowa zdycha, jest umiera”.

Osoby, które wybrały sformułowanie „pszczoła zdycha”, uzasadniały to odwołaniem się do normy językowej stosowanej względem śmierci zwierząt (4 osoby) lub posłużyły się wyjaśnieniem: „mówienie, że pszczoła umiera to uleganie przesądowi – pszczoła to takie samo zwierzę jak inne, umiera tylko człowiek” (2 osoby).

Posługiwanie się określeniem „pszczoła umiera” stanowi wyraz ciągłości kultury i trwałości zawartej w niej wysokiej pozycji pszczoły, która przez wieki – w różnych kulturach i społeczeństwach – uznawana była za stworzenie przynależące do sfery *sacrum* (patrz: Bystroń, 1980, s. 88–106; Kowalski, 2007; Wilczyńska, 2013). Do tej samej sfery należały też produkty pszczele (miód, wosk), wykorzystywane głównie w niecodziennych sytuacjach, kojarzone ze świątynią i obrzędami (np. wosk – światło na ołtarze, pisane woskiem pisanki wielkanocne, potrawy wigilijne z dodatkiem miodu). Na marginesie można dodać, że takie rozumienie produktów pszczelich zaznacza się do dziś na stosunku do konsumpcji miodu, który jest spożywany relatywnie rzadko, głównie jako lekarstwo, a nie wysokowartościowy element codziennej diety (Giemza, 2004, s. 17, 21–22).

Z wysoką pozycją pszczoły i produktów pszczelich w hierarchii wartości powiązany jest status osób zajmujących się pszczołami. Zajęcie to miało prestiżowy charakter. W tym aspekcie pszczelarstwa zaznacza się również pewna trwałość – tak jak przed wiekami, do pszczelarstwa przypisywane są wysoko cenione wartości i cechy osobowościowe, wśród których najczęściej przywoływanymi do scharakteryzowania pszczelarza należą: cierpliwość i wytrwałość, solidność, rzetelność i odpowiedzialność, uczciwość i szczerowość, pracowitość, opanowanie i zrównoważenie (badania własne).

Pszczelarze pozostają w kontakcie ze sobą. Znajomość lokalizacji najbliższych pasiek, liczby pni i ich stanu zdrowotnego – obok rozpoznania lokalnej bazy pożytkowej – jest ważną wiedzą pomagającą założyć i prowadzić własną pasiekę. Istotną funkcję w zakresie współpracy i koordynacji działań pełnią stowarzyszenia pszczelarzkie o zasięgu ogólnokrajowym i lokalnym (np. Stowarzyszenie Pszczelarzy Polskich „Polanka”, Nadbużański

Związek Pszczelarzy, Stowarzyszenie „Apikultura”). Polski Związek Pszczelarski to federacja, której członkami jest 49 organizacji pszczelarskich i 5 jednostek organizacyjnych związanych z działalnością pszczelarską w kraju. Zrzesza on 29 421 pszczelarzy, którzy mają łącznie 776 818 rodzin pszczelich (stan na rok 2012; PZP, 2012). Cele, jakie zrzeszenia pszczelarskie wskazują w swoich statutach, wiążą się z reprezentowaniem interesów pszczelarskich, integrowaniem środowiska pszczelarskiego, wsparciem rozwoju pszczelarstwa w różnych aspektach. Ich działalność dowodzi, że są one istotnym ogniwem przepływu wiedzy (zrzeszają zarówno teoretyków, jak i praktyków, profesjonalistów i pszczelarzy amatorów, organizują szkolenia, wydają publikacje edukacyjne itd.) i środków (pośredniczą w pozyskiwaniu dofinansowania sektora pszczelarskiego z funduszy publicznych, organizują grupowe zamówienia lekarstw, pokarmu, węzy itd.).

Pszczelarstwo polskie jest środowiskiem zmaskulinizowanym. Według statystyk prowadzonych przez Polski Związek Pszczelarski jedynie 6% spośród 32 650 zrzeszonych pszczelarzy stanowiły kobiety (stan na 2015 rok; PZP, 2017). Choć pszczelarzami są przedstawiciele wszystkich pokoleń, dominują wśród nich osoby powyżej 50. roku życia (dane dla roku 2015: pszczelarze mający 50–65 lat – 36,2%; powyżej 65 lat – 29,0%). Interesujące jest, że w ostatnich latach nieznacznie i z wahnięciami, ale stopniowo wzrasta liczba młodych pszczelarzy do 35. roku życia: w 1999 roku stanowili oni 8,7%, a w 2015 – 12,1%. Młodzi pszczelarze stanowią najmniej liczną kategorię wiekową w środowisku pszczelarskim. Najmłodszym spośród nich poświęcono odrębny artykuł (Pokrzyńska, 2016).

Prowadzenie pasieki amatorskiej funkcjonuje na granicy rolnictwa i działań o charakterze autotelicznym, pozostając w silnym związku z konwencjonalnymi sposobami uprawiania pszczelarstwa, do czego przyczynia się wspólny cel realizowany na drodze tak działań zbiorowych, jak i indywidualnych (ale najczęściej skoordynowanych): czyste środowisko naturalne, dobrze utrzymana baza pożytkowa (lokalne środowisko przyrodnicze jako pastwisko pszczele), dobry stan zdrowia rodzin pszczelich, ekonomiczna wartość polskich produktów pszczelich, czemu sprzyja m.in. pozytywny wizerunek pszczelarstwa polskiego.

Jednak i w tym zorganizowanym nurcie pszczelarstwa amatorskiego pojawiają się różne w treści ruchy, wiążące się z praktyką i ideologią jej przyświecającą, mające swoich liderów (propagatorów) oraz uczestników (naśladowców). Dyskusje w gronie pszczelarzy dotyczą nie tylko rodzaju stosowanego ula, materiału, z jakiego jest on zrobiony, rozmiarów ramki, linii pszczół, lecz także zagadnień budzących wiele kontrowersji, choćby sposobów walki z warrozą i różnymi chorobami pszczół. Pojawia się wiele propozycji całkowicie wychodzących poza przyjęte standardy. Egzemplifikację może stanowić powrót do mniejszych komórek na plastrze promowany przez niektóre środowiska pszczelarzy nurtu ekologicznego. Warto też nadmienić, iż wiele pomysłów na rodzaj gospodarki pasiecznej rozwija się w przestrzeni ponadlokalnej; w dobie kompresji czasu i przestrzeni nieformalna wymiana pszczelarskich doświadczeń i idei ma charakter globalny.

Pisząc o współczesnym pszczelarstwie w Polsce, nie sposób też nie wspomnieć o próbach przywrócenia bartnictwa. Pomimo wielowiekowej tradycji w dzisiejszych czasach jest to wysoce niekonwencjonalny sposób chowu pszczół. Na terenach Polski zaniknął on w XIX wieku, chociaż jeszcze w pierwszych dekadach XX wieku gdzieś można było znaleźć stare drzewa bartne, najczęściej opuszczone lub ścięte i w postaci kłody przewiezione na przydomowe pasieczysko (patrz: Karpiński, 1948; Mróz, 1954; Żukowski, 1965; Kuczyńska, 2004). W ostatnich latach żywa zaczęła być idea przywrócenia lasom pszczół. Jej pasjonaci uczą się archaicznego sposobu pracy z pszczołami. Organizowane

są warsztaty dziania barci, robienia leziwa (specjalnie zapleciony sznur służący do wspina-
nia się na drzewo w celu obsługi barci) i innych przyrządów o tradycyjnych nazwach zwią-
zanych z prowadzeniem gospodarki bartnej oraz obsługiwania barci na wysokości kilku lub
kilkunastu metrów nad ziemią. Działania te zaowocowały m.in. obecnością zasiedlonych
przez pszczoły barci w lasach w Spale, w Puszczy Augustowskiej i Puszczy Białowieskiej.
Jedną z organizacji powołaną przez pasjonatów bartnictwa (po kilku latach aktywności bez
ram organizacyjnych) jest Bractwo Bartne działające na terenie Polski północno-wschod-
niej. Jego członkowie tak piszą o swojej misji: „Działamy na rzecz pszczół mieszkających
w naszej Puszczy i dążymy do odrodzenia się tradycji bartniczych. Naszym podstawowym
celem jest tworzenie barci i opieka nad nimi. To barcie bowiem stanowią naturalne siedli-
ska pszczoły środkowoeuropejskiej linii Augustowskiej” (Bractwo Bartne, 2017). Dla osób
skupionych wokół działań na rzecz rewitalizacji bartnictwa bardzo ważne jest przywróce-
nie tradycji. Chodzi im nie tylko o kontakt z pszczołami, lecz także o powrót do dawnych
praktyk, wiedzy i wartości.

Nasze motto to: Natura, Tradycja, Historia i w zasadzie w tych 3 prostych słowach zamyka się kwintesencja
bartnictwa – działania na rzecz leśnych ekosystemów, kultywowanie tradycji poszanowania przyrody i życia
w zgodzie z naturą oraz pamięć i przybliżanie historii naszych przodków (Bractwo Bartne, 2017).

Na swojej stronie internetowej wyrażają satysfakcję ze swoich starań: „Bartnictwo zosta-
ło wpisane na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa w Polsce w 2016 roku. W ten oto
symboliczny sposób bartnictwo stało się oficjalnym elementem naszej tradycji i tożsamości
narodowej” (Bractwo Bartne, 2017).

Innym oddolnym i wychodzącym poza konwencje działaniem ukierunkowanym na
pszczoły jest próba wprowadzenia ich do miast. Propagatorzy tego pomysłu przywołują
różne argumenty. Najbardziej wyraźne są te związane z ideologią ekologiczną.

W przypadku hodowli pszczół trzeba być jednak ekologiem nie tylko powierzchownie, ale z głębokiego
przekonania. Tu nie wystarczy zapłacić za produkt czy usługę, konieczne jest dbanie o własną rodzinę
pszczelą przez cały rok. Ten, kto hoduje pszczoły, żyje na pewno bardziej ekologicznie niż ten, kto kupuje
naturalny, czysty miód (Celińska, 2017).

Podmioty inicjujące działanie i biorące udział w tego typu ruchach podpisują się pod
ideą osobistego rozwoju, zdrowego życia, aktywnego wypoczynku, głębią kontaktów spo-
łecznych. Przykład może stanowić Pasiaka Edukacyjna – projekt autorstwa Stowarzysze-
nia Przyjaciół SOS realizowany w Wilanowie w ramach budżetu partycypacyjnego. Uza-
sadniając potrzebę realizacji pomysłu, autorzy piszą, że ich projekt „buduje więzi społecz-
ne oraz współpracę. Wpływa na aktywny wypoczynek mieszkańców, działa proekologicz-
nie. Efektywnie wpływa na ochronę pszczół i innych owadów” (Pasiaka Edukacyjna, 2017).
Wyłonienie właśnie tej propozycji z grona innych startujących w konkursie i skierowanie jej
do realizacji potwierdza, iż przedsięwzięcia tego typu odpowiadają na potrzeby społecz-
ne. W tym kontekście pszczelarstwo staje się elementem przekształcania nowoczesne-
go świata, jaki jest reprezentowany przez miasto. Pszczelarstwo widziane jest jako coś, co
pozytywnie wpływa na świat ludzi i całego ekosystemu, a zwrot ku niemu może wywołać
pozytywną zmianę, a nawet – według niektórych wypowiedzi, z jakimi można się spotkać
w Internecie – może pomóc przerwać ciąg zdarzeń wiodących ku przeczucwanej katastrofie.
Wyrażają to zdania: „Czemu hodować pszczoły? Bo są fascynujące. (...) Ale też wymierają

i coraz bardziej chorują – miasta mają szansę stać się ich ostoją. Warto im pomóc. Bez nich świat natury, który znamy przestałby istnieć” (Miejskie Pszczoły, 2017). „Przypisywana Albertowi Einsteinowi przepowiednia «...gdy zginie ostatnia pszczoła na kuli ziemskiej, ludzkości pozostaną tylko cztery lata życia» zaczyna się ziszczać. «Syndrom pustych uli» dotyka w ostatnich latach Amerykę Północną, Chiny, a także Europę” (Gdy zginie ostatnia pszczoła..., 2017).

Z racji specyfiki samej pracy przy pszczołach pszczelarstwo amatorskie polega na prowadzeniu indywidualnych pasiek. Jednak działalność ta ma również wyraźny społeczny wymiar. Z jednej strony należy do gałęzi rolnictwa związanej z hodowlą i praktycznym wykorzystaniem pszczół, przyczyniając się do rozwoju tego sektora gospodarki narodowej (ponad 80% produkowanego w Polsce miodu pochodzi właśnie z pasiek amatorskich). Z drugiej – nie do końca mieści się w ramach tak rozumianego pszczelarstwa. Dzieje się tak z kilku powodów. Po pierwsze, z perspektywy samych pszczelarzy stanowi ono zupełnie inną jakość (nie tyle jest działalnością *stricto* produkcyjną, ile raczej stylem życia, rodzajem aktywnej regeneracji ducha i ciała oraz lokalnego środowiska naturalnego, miód nie stanowi naczelnego celu pracy). Po drugie, ma ono strony nieprzystające do współczesnych standardów prowadzenia produkcji pasiecznej, np. wspomniane wyżej dzisiejsze bartnictwo, pasieki lokowane w centrach miast czy nurt fundamentalny (od idei powrotu do źródeł, jaką jest w tym przypadku natura) w pszczelarstwie ekologicznym. Przez tę niekonwencjonalność, rozproszenie uczestników i amorficzność powiązań pomiędzy nimi (organizacje pszczelarskie zdecydowanie nie wyczerpują tych powiązań oraz idei) pszczelarstwo amatorskie zbliża się do ruchu społecznego.

Propszczelarski ruch społeczny

Inny nurt działań pozostających w dość słabym związku z konwencjonalnie rozumianym rolnictwem, ale ukierunkowany na pszczoły i oddziałyujący na pszczelarstwo, polega na spontanicznym udziale w projektach inicjowanych przez stowarzyszenia i fundacje. Akcje skierowane na pszczoły i inne owady zapylające pojawiły się w Polsce głównie w drugiej dekadzie XX wieku. Stanowią m.in. oddźwięk na zjawiska występujące na Zachodzie i szerzej – w skali globalnej, takie jak np. moda na ekologię i zdrowy tryb życia z jednej strony, a z drugiej CCD lub pobudzające wyobraźnię wyginiecie dzikich pszczół w jednym z sadowniczych regionów Chin (powiat Hanyuan w Syczuanie; patrz np. powieść, która stała się światowym bestsellerem, *Historia pszczół* autorstwa Mai Lunde). Przykładem dużych akcji na rzecz pszczół w Polsce są np. *Z Kujawskim pomagamy pszczołom* (w jej ramach wiele działań, w tym od 2013 roku Wielki Dzień Pszczół) realizowana przez ZT „Kruszwica” SA we współpracy z kilkudziesięcioma instytucjami na terenie całej Polski lub *Adoptuj pszczołę* – akcja zorganizowana przez polski oddział Greenpeace. Działania podejmowane pod tymi i im podobnymi hasłami zmierzają do podniesienia świadomości ekologicznej całego społeczeństwa poprzez wiedzę o pszczołach, pszczołowatych i innych dzikich zapylaczach, wpłynięcia na zmianę sposobu życia (na proekologiczny) i aktywności szerokich mas społecznych związanych z przyrodą oraz na poprawę stanu środowiska naturalnego i zwiększenia (powrót) liczebności pszczół – w których dostrzega się i rzeczywiście wartość w ekosystemie, i symboliczne znaczenie dla życia człowieka.

W akcjach tych uczestniczy szeroka rzesza odbiorców reprezentujących różnicowane pod wieloma względami środowiska (także dzieci i młodzież). O żywotności promowanych idei, zainteresowaniu społecznym i licznym udziale świadczą nie tylko statystyki

ewaluacyjne i podsumowania projektów opublikowane na stronach internetowych głównych organizatorów (Adoptuj pszczołę, b.d.; Pomagamy pszczołom, b.d.). Autentyczne zainteresowanie i aktywny udział w realizowaniu idei i wartości zawartych w hasłach i działaniach promowanych w ramach akcji wyrażają się też w częstotliwości tematyki pszczelarskiej w Internecie, liczbie gości i subskrybentów oraz liczbie kursów, warsztatów czy szkoleń przygotowujących do poprowadzenia pasieki i/lub doskonalących gospodarkę pasieczną pszczelarzy amatorów, jak i we frekwencji w wydarzeniach. Są to zarówno wydarzenia epizodyczne (np. warsztaty budowy drewnianego ula wielkopolskiego zorganizowane w Łodzi; Belica, 2017), jak i poważniejsze propozycje, np. dwuletni kwalifikacyjny kurs zawodowy uruchamiany rokrocznie przez Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Pszczelej Woli koło Lublina. W ostatnich latach chętnych jest dużo więcej niż miejsc, jakie może zaoferować szkoła.

Co ciekawe, badania przeprowadzone wśród uczestników kursów pszczelarskich dowodzą, iż zapisują się na nie osoby, które nigdy nie miały żadnego doświadczenia z pszczołami. Ich pierwszy kontakt z ulem i pasieką następuje podczas szkolenia. Uczestnikami przeprowadzonej ankiety, której wyniki były częściowo przytoczone wcześniej, były wprawdzie w przeważającej części osoby, które w momencie przystąpienia do kursu miały już praktykę pszczelarską. Jednak 23 ankietowane osoby (28,4%) uczące się w Pszczelej Woli i 7 (3,5%) ankietowanych uczestników kursu w Polsce zachodniej zadeklarowało, że przed podjęciem nauki w ramach kursu nigdy nie miało do czynienia z pracą przy pszczołach. Dla tych osób pszczelarstwo wiąże się ze zmianą życia. W przyszłości warto pogłębić badania szczególnie wśród tej kategorii „pszczelarzy neofitów”. Spore ich grono bierze udział w dyskusjach na internetowych stronach społecznościowych, relacjonuje, a nawet prezentuje w Internecie pierwsze kroki we własnej pasiece, opisując swoje wrażenia, fascynacje i wątpliwości. Bardzo interesujące byłoby także dotarcie do osób, które – nie mając żadnej wiedzy pszczelarskiej – zakupiły do swojego przydomowego ogrodu kilka zasiedlonych uli wraz z fachową usługą pszczelarską przez cały sezon.

Ruchy skierowane na pszczoły noszą znamiona nowego ruchu społecznego, opisane przez Tadeusza Palecznego (2010, s. 26–28). Po pierwsze, nastawione są one na wartości altruistyczne (szeroko rozumiana ekologia, ekosystem, przyroda). Po drugie, wyrażają sprzeciw wobec istniejącego stanu rzeczy (zwracają uwagę na negatywne skutki działalności ludzkiej, odwrócenie się człowieka od przyrody i wynikające z tego zagubienie poczucia harmonii). Po trzecie, głoszą wartości uniwersalne, ogólnościowe, przekraczając granice polityczne i kulturowe. Po czwarte, ich uczestnikami w dużej mierze są osoby reprezentujące klasę średnią, mieszkańcy dużych miast, dobrze wykształceni, nierzadko relatywnie dobrze sytuowani przedsiębiorcy i pracownicy korporacji (patrz np. akcja *Pszczoła w mieście*). Wreszcie, pojawiły się one w ostatnich dekadach, w dobie „kultury multimedialnej, szeroko wykorzystują nowoczesne środki przekazu; wpisują się one w porządek ponowoczesny i postindustrialny, przynależąc do szerszego ruchu ekologicznego” (Wódz, 2000). W ruchu ukierunkowanym na pszczoły i pszczelarstwo można dostrzec krytykę nowoczesności. Znamienne są w tym kontekście próby przekształcenia symbolu nowoczesności, jakim jest miasto, poprzez nadanie mu charakteru bliższego naturze (sprzeciw wobec podboju przyrody przez człowieka). W tym też wypadku uwidacznia się funkcja prowokacyjna ruchu (sytuowanie zasiedlonych uli na dachach reprezentacyjnych budynków w centrum miasta). Pszczelarstwo łączone jest z innym niż nowoczesność modelem, pojawia się w kontekście odbudowywania lokalności i więzi społecznych, np. impreza Biesiada u Bartnika, inicjatywa

Pasieka Edukacyjna czy festyny rodzinne realizowane w ramach Wielkiego Dnia Pszczół (funkcja ludyczna ruchu). Także publikacje ekonomistów i działalność różnych organizacji o zasięgu światowym, m.in. Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa, przyczyniają się do wpisywania pszczelarstwa w model rozwoju zrównoważonego (np. Hilimi i in., 2011) i aktywność mającą zapobiegać negatywnym skutkom nowoczesności (podział świata społecznego na obszary zamożności i sektory biedy). Pszczelarstwo jest promowane jako zajęcie pozwalające na wyjście ze skrajnego ubóstwa i poprawę sytuacji bytowej rodziny (np. Hertz, 2002; Kimaro, Liseki, Mareale, Mrisha, 2013).

Podsumowanie

Pszczelarstwo jest zjawiskiem wielowymiarowym. Z perspektywy gospodarki narodowej jest to sektor rolnictwa kontrolowany, ale i wspierany przez różne instytucje publiczne. Dla zawodowych pszczelarzy jest to wykonywana profesja, codzienna praca dająca podstawowe źródło dochodów. Dla uczestników (zrzeszonych i niezrzeszonych) bardzo licznego w Polsce pszczelarskiego ruchu amatorskiego stanowi ono element stylu życia i atrakcyjne zajęcie, głównie z uwagi na możliwość doznań duchowych (wynikających z obcowania z przyrodą, realizacją wyznawanych wartości i specyficznym stylem życia), na drugim planie sytuowane są zaś związane z nim pożytki, jak pozycja w ramach struktury społecznej i dochody. Z kolei dla uczestników ruchów społecznych animowanych przez akcje społeczne pszczelarstwo jest drogą i lekarstwem na bolączki współczesnego świata – zanieczyszczenie środowiska, problemów ze zdrowiem, z tożsamością, poczuciem wyobcowania. Pszczelarstwo postrzegane w tych wielu perspektywach jest i działalnością gospodarczą, produkcyjną, zajęciem mającym na celu zysk ekonomiczny, i ciężką pracą, i „romantycznym uniesieniem”, podstawą współpracy, nadzieją na zmianę w życiu jednostki, społeczności lokalnej, rodziny i świata.

LITERATURA

- Borowska, A. (2011). Stan i perspektywy rozwoju pszczelarstwa w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem miodów regionalnych. *Zeszyty Naukowe SGGW w Warszawie. Problemy Rolnictwa Światowego*, 11 (26), 37–47.
- Bystroń, J.S. (1980). *Tematy, które mi odradzano. Pisma etnograficzne rozproszone*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Celińska, A. (2017). *Pszczelarstwo miejskie – ekologiczna moda miast*. Pobrano z: http://www.portalpszczelarski.pl/artukul/339/pszczelarstwo_miejskie__ekologiczna_moda_miast.html (2.01.2017).
- Giemza, M. (2004). Badanie preferencji konsumenckich cech jakościowych miodów naturalnych. *Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie*, 653, 13–27.
- GUS (1966). *Rolniczy rocznik statystyczny 1945–1965*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- GUS (1982). *Rocznik Statystyczny Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- GUS (2010). *Rocznik statystyczny rolnictwa 2010*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- GUS (2014). *Rocznik statystyczny rolnictwa 2014*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
- GUS (2015). *Rocznik statystyczny rolnictwa 2015*. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.

- Hertz, O. (2002). Beekeeping Against Poverty, *Apiacta*, 4, b.p. Pobrano z: <http://www.fiitea.org/foundation/files/2002/O.%20HERTZ.pdf> (14.01.2017).
- Hilmi, M., Bradbear, N., Mejia, D. (2011). *Beekeeping and Sustainable Livelihoods. Second Edition*. Rome: Rural Infrastructure and Agro-Industries Division, Food and Agriculture Organization of the United Nations.
- Karpiński, J.J. (1948). Ślady dawnego bartnictwa puszczańskiego na terenie Białowieskiego Parku Narodowego. Kraków: Instytut Badawczy Leśnictwa.
- Kimaro, J., Liseki, S., Mareale, W., Mrisha, Ch. (2013). Enhancing Rural Food Security Through Improved Beekeeping in Northern Tanzania, *Livestock Research for Rural Development*, 25 (12). Pobrano z: [http://www.lrrd.org/lrrd25/12/kima25222.html#Livestock Research for Rural Development 25 \(12\) 2013](http://www.lrrd.org/lrrd25/12/kima25222.html#Livestock Research for Rural Development 25 (12) 2013) (14.01.2017).
- Kowalski, P. (2007). *Kultura magiczna. Omen, przesąd, znaczenie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN (hasła: miód, pszczoła, świeca).
- Kuczyńska, U. (2004). *Bartnictwo Kurpiowskiej Puszczy Zielonej*. Wilczyńska-Łomża: Pszczelariska Oficyna Wydawnicza, Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży.
- Misztal, B. (2000). Ruch społeczny. W: H. Domański (red.), *Encyklopedia socjologii*. T. 3: O–R (s. 341–351). Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Mról, K. (1954). Jedna z ostatnich barci. *Pszczelarstwo*, 2 (19), 19.
- Mruk, H. (1974). Rozwój pszczelarstwa w Polsce w latach 1947–1972. *Pszczelarstwo*, 8, 22–23.
- Pokrzyńska, M. (2016). Młodzi pszczelarze. Postawy uczniów technikum w Pszczelej Woli wobec pszczelarstwa i pszczół. *Opuscula Sociologica*, 1 (15), 59–76. DOI: 10.18276/os.2016.1-05.
- Palczyński, T. (2010). *Nowe ruchy społeczne*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Semkiw, P. (2015). *Sektor pszczelarski w Polsce w 2015 roku*. Puławy: Instytut Ogrodnictwa Zakład Pszczelnictwa w Puławach. Pobrano z: http://www.inhort.pl/files/program_wieloletni/PW_2015_2020_IO/spr_2015/4.3_2015%20Opracowanie.pdf (4.01.2017).
- Sztompka, P. (2005). *Socjologia zmian społecznych*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Wilczyńska, E. (2013). Symbolika pszczół i mrówek w polskiej kulturze ludowej. *TEKSTURA. Rocznik Filologiczno-Kulturoznawczy*, 1 (4), 17–25.
- Wilde, J. (2008). Gospodarka pasieczna. W: J. Wilde, J. Prabucki (red.), *Hodowla pszczół* (s. 203–254). Poznań: PWRiL.
- Wódcz, K. (2000). Ruch ekologiczny. W: H. Domański (red.), *Encyklopedia socjologii*. T. 3: O–R (s. 334–338). Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Wróblewski, R. (1997). *Wierzenia i obyczaje pszczelarzy polskich*. Nowy Sącz: Gospodarstwo Pasieczne „Sądecki Bartnik”.
- Żukowski, R. (1965). *Bartnictwo w Zagajnicy Łomżyńskiej w okresie od XVI do połowy XIX wieku*. Białystok–Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

STRONY INTERNETOWE

- Adoptuj pszczołę (b.d.). Pobrano z: <https://adoptujpszczole.pl/> (4.01.2017).
- Belica Grzegorz (2017). *Budujemy ul wielkopolski – weekend pszczelarski*. Pobrano z: <http://fablablodz.org/budujemy-ul-wielkopolski-weekend-pszczelarski/> (4.01.2017).

- Bractwo Bartne (2017). *Bractwo Bartne. Natura, Tradycja, Historia*. Pobrano z: <http://bartnictwo.com/pl/bractwo-bartne/#onas> (4.01.2017).
- European Commission (2016). *Honey Bees*. Pobrano z: http://ec.europa.eu/food/animals/live_animals/bees_en (2.01.2017).
- Gdy zginie ostatnia pszczoła... (2017). *Gdy zginie ostatnia pszczoła na kuli ziemskiej, ludzkości pozostaną tylko cztery lata życia*. Pobrano z: <http://zdrowiepowraca.pl/arttykul.gdy-zginie-ostatnia-pszczola-na-kuli-ziemskiej-ludzkości-pozostana-tylko-cztery-lata-zycia> (4.01.2017).
- Miejskie Pszczoly (2017). Pobrano z: https://www.facebook.com/pg/miejskiepszczoly/about/?ref=page_internal (2.01.2017).
- Pasieka Edukacyjna (2017). Pobrano z: <https://app.twojbudzet.um.warszawa.pl/projekt/4740> (4.01.2017).
- Pomagamy pszczołom (b.d.). Pobrano z: <http://www.pomagamypszczolom.pl> (4.01.2017).
- Pszczelarze Zawodowi (2004). *Stowarzyszenie Pszczelarzy Zawodowych*. Pobrano z: <http://pszczelarzezawodowi.pl/> (4.01.2017).
- PZP (2012). *Polski Związek Pszczelarski. Polnische Imkerbund*. Pobrano z: www.zwiazek-pszczelarski.pl/fotki/2012_DE.ppt (4.01.2017).
- PZP (2017). *Statystyki*. Pobrano z: <http://zwiazek-pszczelarski.pl/statystyki/> (3.01.2017).

PRESENT-DAY POLISH APICULTURE BETWEEN AGRICULTURE AND A SOCIAL MOVEMENT

KEYWORDS BEEKEEPING,
WORLDVIEW,
SOCIAL MOVEMENT,
AGRICULTURE

SUMMARY The aim of the article is to characterise the contemporary beekeeping in Poland as a phenomenon that stays between the rational economic activity and the activity that belongs to the spiritual sphere of life. The author presents the following questions: beekeeping as the agricultural profession that belongs to the farming sector, outlining the economic functions, formal framework for the organization of rearing and breeding of bees and the bee product distribution, the scale of production and the size of this branch in the national economy. The author also presents beekeeping as a phenomenon of culture and an element of broader social processes, starting with an analysis of the unprofessional movement of beekeeping, its range and character, ending with an analysis of the contemporary social movements focused on bee and beekeeping.